

---

Ronald Pofalla

## **Wolność dla Białorusi**

**„Białoruś jutrzejsza będzie inna  
niż Białoruś dzisiejsza“**



Konrad  
Adenauer  
Stiftung

---

## Spis treści

**Słowo wstępne** **Seite 3**

**Podstawowe zasady polityki chrześcijańsko-demokratycznej i ich znaczenie dla Białorusi**

*Wykład inauguracyjny IX Forum w Mińsku  
Mińsk, 9 listopada 2006* **Seite 4**

**Perspektywy dla Białorusi**

*Przemówienie otwierające konferencję Fundacji Konrada Adenauera poświęconą sytuacji na Białorusi  
Berlin, 26 czerwca 2007* **Seite 12**

**O autorze** **Seite 19**

## Słowo wstępne

### Demokracja i społeczna gospodarka rynkowa warunkami sukcesu

Fundacja Konrada Adenauera działająca od jesieni 1989 w Polsce wspiera od końca lat 90-tych również projekty realizowane na Białorusi. Współpraca ta odbywała się od w ramach odrębnego projektu prowadzonego przez warszawskie biuro Fundacji. Od kwietnia 2007 r. projekt ten prowadzi specjalnie dla tego projektu biuro otwarte w Wilnie, które również w przyszłości będzie aktywnie wspierać przemiany polityczne i społeczne na Białorusi.

Celem zagranicznej działalności Fundacji Konrada Adenauera jest wspieranie wolności politycznej i gospodarczej oraz sprawiedliwości społecznej. Działalność ta opiera się o zasady funkcjonujące w wolnych demokracjach w państwach prawa o rozwiniętej społecznej gospodarce rynkowej. Ich podstawą są natomiast wartości wynikające ze światopoglądu chrześcijańsko-demokratycznego. w przypadku Białorusi najważniejsze jest wzmocnienie sił demokratycznych, wdrażanie procesów transformacyjnych w gospodarce i polityce społecznej, jak i poprawa stosunków z Unią Europejską.

Sekretarz Generalny Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Niemiec (CDU), Ronald Pofalla, w ostatnich latach wielokrotnie odwiedzał Białoruś, gdzie spotykał się głównie z przedstawicielami opozycji i organizacji społecznych. Niniejsza publikacja zawiera jego dwa wykłady, które wygłosił w Mińsku podczas niemiecko-białoruskiego Forum 9 listopada 2006, w 17-tą rocznicę upadku muru berlińskiego oraz na otwarciu konferencji Fundacji Konrada Adenauera poświęconej Białorusi 26 czerwca 2007 w Berlinie. Wystąpienia te poruszają bezpośrednio problem dyktatury na Białorusi, a jednocześnie wyrażają nadzieję na lepszą przyszłość budowaną zgodnie z zasadami polityki chrześcijańsko-demokratycznej.

Naszym przyjaciółom i partnerom na Białorusi życzymy w walce o wolności demokratyczne i dobrobyt wytrwałości i powodzenia sukcesu.

**Stephan Raabe**  
**Dyrektor Fundacji Konrada Adenauera w Polsce**  
*Warszawa, listopad 2007*

*Wolności  
nie da się  
zawłaszczyć.*

## Podstawowe zasady polityki chrześcijańsko-demokratycznej i ich znaczenie dla Białorusi

*Wykład inauguracyjny  
IX Forum w Mińsku  
Mińsk, 9 listopada 2006*

Dzień 9 listopada nie jest dla Niemców zwyczajną datą. 9 listopada jest tym dniem, który jak żaden inny przypomina o wzlotach i upadkach niemieckiej historii. Ten dzień budzi różne uczucia:

- 9-tego listopada 1918 Niemcy wywalczyli pierwszą republikę na niemieckiej ziemi i następnie uchwalili pierwszą wolną konstytucję.
- 9-tego listopada 1938 doszło do wybuchu przemocy przeciwko niemieckim Żydom w trakcie „Nocy kryształowej“.
- 9-ty listopada 1989 był dniem wolności, upadku muru, początkiem pokojowego ponownego zjednoczenia Niemiec i Europy.

Mając na uwadze te rocznice, jak również mój wiek, łatwo będzie Państwu wyobrazić sobie, że upadek muru

był dla mnie wydarzeniem, które wywarło najsilniejszy wpływ na moją karierę polityczną. Również z tego powodu w czasie mojego ostatniego przyjazdu do Mińska podarowałem moim rozmówcom po takim kawałku muru berlińskiego, jaki dziś trzymam w ręku.

W tym miejscu pragnę również wspomnieć o tradycjach wolnościowych mojej własnej partii. Nie bez racji można powiedzieć, że CDU powstała w narodowosocjalistycznych więzieniach w dzielnicy Berlin-Tegel. Wielu członków-założycieli pochodziło z grup chrześcijańskiego i patriotycznego oporu przeciwko narodowosocjalistycznemu reżimowi.

Na pewno jednak nie chcę zawłaszczyć wolności jako wartości podstawowej dla mojej partii. Wolności nie da się zawłaszczyć. Nie, bowiem żadna partia z osobna ani też żadna jednostka nie jest w stanie udźwignąć odpowiedzialności, którą niesie ze sobą ta uniwersalna wartość podstawowa. Wartość wolności jest uniwersalna, tak jak również wynikająca z niej odpowiedzialność!

Niestety, nie wszędzie jest to sprawą oczywistą, że można publicznie, rów-

nież na ulicy, krytykować sytuację polityczną i społeczną. Nie wszędzie jest też zrozumiałe samo przez się, że również będąc politykiem opozycyjnym można współtworzyć kulturę danego kraju, korzystając przy tym ze swobód i bezpieczeństwa. I to niezależnie od tego, czy mówimy o wolności słowa, wolności politycznej czy też religijnej. Wszyscy rządzący na całym świecie muszą być tego świadomi, że wolność nie pochodzi z ich wspaniałomyślnego nadania; zadaniem rządów jest bronienie wolności!

Państwo jest dla obywateli, a nie obywatele dla państwa! Wielu Niemców jeszcze dzisiaj dobrze pamięta, co to znaczy żyć pod rządami dyktatury. Wielu Niemców również z mojej partii może opowiedzieć o swoich doświadczeniach z czasów dyktatury i oni też podtrzymują pamięć o tamtych doświadczeniach w naszym kraju. Myślę o obrońcach praw człowieka takich Jens Reich, Freya Klier, Friedrich Schorlemmer czy Joachim Gauck, lub o przedstawicielach mojej partii takich jak Vera Lengsfeld, Rainer Eppelmann, Günter Nooke czy Arnold Vaatz.

Na przykład Arnold Vaatz zrobił wiele odważnych rzeczy za czasów NRD.

Stasi się go bała. Przez pewien czas był również więziony. Gdy znany poeta enerdowski, Stephan Hermlin, ostro skrytykował w roku 1987 stwierdzenie Helmuta Kohla, że w Niemczech Wschodnich jest 2000 więźniów politycznych, Vaatz napisał w liście otwartym, że jest więźniem politycznym jak daleko sięga pamięć; „w zasięgu 108 000 km<sup>2</sup>“.

Można osiągnąć wolność, nie stosując przemocy. Udowodniły to wielotysięczne rzesze Niemców wschodnich, którzy przed siedemnastoma laty skandowali: „My jesteśmy narodem“. Któż, jeżeli nie my, Niemcy, powinniśmy być ambasadorami rewolucji pokojowej. Posunę się nawet jeszcze dalej: mamy moralny obowiązek być ambasadorami wolności.

### Walka o wolność słowa

To już mój drugi przyjazd do Białorusi w tym roku. w czasie mojej pierwszej wizyty pod koniec marca spotkałem się wspólnie z moim przyjacielem Arnoldem Vaatzem między innymi z Aleksandrem Milinkiewiczem i przeprowadziliśmy z nim długą i wyczerpującą rozmowę. Bardzo poruszyło nas zaangażowanie, zdecydowanie

*Rządzący na całym świecie muszą być świadomi, że wolność nie pochodzi z ich wspaniałomyślnego nadania; zadaniem rządów jest bronienie wolności!*

*Można osiągnąć wolność, nie stosując przemocy.*

i odwaga, z jaką Milinkiewicz i jego polityczni przyjaciele walczą o demokratyczny i pokojowy rozwój.

Od tego czasu stale pamiętamy o głównym temacie tej rozmowy. Po spotkaniu w Berlinie i wspólnej konferencji prasowej dzisiejsza rozmowa była już trzecią z rządu.

Łatwo wyobrazić sobie, z jak wielką radością przyjąłem wiadomość, że Aleksander Milinkiewicz otrzyma w tym roku od Parlamentu Europejskiego nagrodę imienia Sacharowa, nadawaną obrońcom praw człowieka. Parlament poinformował, że będzie to uhonorowanie jego walki o wolność słowa. Reakcja laureata dowodzi jego wielkości jako człowieka. Milinkiewicz powiedział: „Nagroda nie jest przeznaczona dla mnie jako przywódcy czy polityka; to jest nagroda dla całej wspólnoty demokratów w Białorusi”.

W związku z tym pragnę skorzystać z okazji i przekazać Aleksandrowi Milinkiewiczowi moje gratulacje, wyrazy szacunku oraz zapewnienie o dalszym wsparciu. Chciałbym również przekazać gratulacje i pozdrowienia od naszej kanclerz federalnej i przewodniczącej mojej partii, pani dr Angeli Merkel.

Moje stanowisko wobec rządu białoruskiego nie uległo zmianie. Nadal obowiązuje pięć żądań, o których Arnold Vaatz i ja mówiliśmy poprzednim razem. Przytoczę je teraz:

1. Uwolnić bezzwłocznie wszystkich więźniów politycznych – do nich zalicza się oczywiście również Aleksander Kozulin, z którego żoną rozmawiałem dziś w po południu wspólnie z deputowaną do Bundestagu panią Zapf.
2. Stworzyć prawdziwą wolność wyrażania poglądów politycznych. Zgodnie z międzynarodowymi standardami praw człowieka, osoby reprezentujące odmienne poglądy polityczne, nie mogą być zastraszane, prześladowane ani aresztowane.
3. Umożliwić mediom działanie bez zakłóceń. Dziennikarze nie mogą być represjonowani i ograniczani w swojej pracy.
4. Zapewnić wszystkim obywatelom wolność zgromadzeń i swobodę przemieszczania bez samowolnego wprowadzania ograniczeń. Zagwarantować możliwość organizowania demonstracji pokojowych. Zapewnić swobodę działania organizacjom społeczeństwa obywatelskiego i partiom politycznym, które nie mogą być

obiektom represji i dyskryminacji.

5. Zagwarantować przestrzeganie zasad państwa prawa w oparciu o podział władz i w zgodzie z uniwersalnymi prawami człowieka. Należy przestrzegać zobowiązań nałożonych przez OBWE.

Nie chcę jednak przypominać tylko o naszym stanowisku; pragnę wspomnieć również o celu naszych zabiegów: moja partia, niemiecka CDU, i ja chcielibyśmy, aby Białoruś była stabilnym, demokratycznym konstytucyjnym państwem prawa i partnerem w Europie, które przestrzega praw człowieka i prosperuje pod względem gospodarczym. Naszym szczerym życzeniem jest możliwość pogłębiania stosunków z Białorusią. Włączyć w to należy całe spektrum partii demokratycznych w Białorusi. z tego powodu CDU opowiadała się za przyznaniem Białoruskiemu Frontowi Ludowemu i Zjednoczonej Partii Obywatelskiej statusu obserwatora w Europejskiej Partii Lidowej, a stało się to faktem w czerwcu tego roku. Dzięki temu obie partie stały się oficjalnie partiami partnerskimi Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Niemiec w Europie.

### Potępienie dyktatury

W centrum polityki chrześcijańsko-demokratycznej stoi człowiek. Dla nas istnieje zależność pomiędzy swobodnym rozwojem jednostki i spójnością społeczeństwa. Kierujemy się chrześcijańskim obrazem człowieka i naszymi wartościami podstawowymi: wolnością, solidarnością i sprawiedliwością. Nasza chrześcijańsko-demokratyczna tożsamość nie kończy się na granicach naszego państwa, bowiem jest również drogowskazem dla naszej chrześcijańsko-demokratycznej polityki zagranicznej.

Angela Merkel wszędzie na świecie mówi otwarcie o sytuacji na Białorusi i razem z naszymi partnerami koalicyjnymi i parlamentem niemieckim – chociaż w tej kwestii mogę wypowiedzieć się również za wszystkie inne partie demokratyczne – apeluje o to, by na całym świecie potępiać łamanie wolności, praw człowieka i zasad demokracji na Białorusi.

To stanowisko spowodowało, że Unia Europejska wprowadziła dla szeregu przedstawicieli białoruskiego rządu i wymiaru sprawiedliwości zakaz wjazdu. Był to wyraźny sygnał dla osób dotkniętych tym zakazem.

*Niemiecka CDU, i ja chcielibyśmy, aby Białoruś była stabilnym, demokratycznym konstytucyjnym państwem prawa i partnerem w Europie, które przestrzega praw człowieka i prosperuje pod względem gospodarczym.*

*Republika Federalna Niemiec i Unia Europejska będą wspierały tych, którzy opowiadają się za wolną Białorusią i będą nakładały sankcje na tych, którzy przeciwstawiają się temu celowi.*

Sygnal ten oznaczał, że są oni obserwowani, znani z nazwiska i byłoby lepiej, gdyby jeszcze dziś a nie dopiero jutro zaprzestali ciemnienia wolności i demokracji! Mogę Państwa zapewnić, że Republika Federalna Niemiec i Unia Europejska będą wspierały tych, którzy opowiadają się za wolną Białorusią i będą nakładały sankcje na tych, którzy przeciwstawiają się temu celowi.

Rząd białoruski zna oczywiście nasze stanowisko i nikt nie powinien być zaskoczony, że je tutaj powtarzam. Bardzo mi przykro z tego powodu, że do tej pory reagowano na nie niewłaściwymi sygnałami.

Bez wątplenia nie jest dobrym sygnałem, gdy odmawia się zgody na przyjazd na to Forum członkom niemieckiego Bundestagu, takim jak Marie-Luise Beck z Partii Zielonych i Georgowi Schirmbeckowi z mojej. To nie jest w porządku – to zły sygnał.

Jestem po raz pierwszy obecny na Forum. Forum to pojmuję jako most; wszyscy obecni goście idą przez ten most i pokonują mur milczenia. Sprzeczności a nawet wielkie różnice zdań nie powinny prowadzić do całkowitego pozbawienia głosu. Zadbaj

o to współorganizatorzy, czyli fundacje polityczne, oczywiście ambasada oraz przedstawicielstwo niemieckiej gospodarki w Mińsku.

### **Cel przewodni: społeczna gospodarka rynkowa**

Polityka chrześcijańsko-demokratyczna była w dużej mierze zdeterminowana przez jednego znanego Niemca, Ludwiga Erhardta. Jego nazwisko jest synonimem modelu gospodarczego i społecznego noszącego nazwę społecznej gospodarki rynkowej.

Społeczna gospodarka rynkowa jest ładem gospodarczym opartym na wolnej konkurencji. Gwarantowany przez państwo porządek tejże konkurencji tworzy warunki ogólne, w których możliwy jest swobodny rozwój twórczych umiejętności jednostki. Rozwój ten jest ograniczony jednak przez prawa i szanse współzależnego. Tym samym społeczna gospodarka rynkowa jest porządkiem społeczno-gospodarczym wolności w ramach politycznego porządku wolności. u podstaw porządku gospodarczego leży ta sama idea, jak w wypadku konstytucji państwa: chodzi o zabezpieczenie godności człowieka przed nad-

użyciami ze strony państwa i arbitralnością innych ludzi. Celem jest wolność, której nie zagraża ani dominacja czy też przymus ze strony państwa ani żadna potęga gospodarcza.

Obrazem przewodnim dla takiego porządku gospodarczego i społecznego jest samodzielnie i odpowiedzialnie działający człowiek. Człowiek musi mieć możliwość działania. Po pierwsze po to, aby być człowiekiem, a po drugie, aby jako człowiek wolny i odpowiedzialny mógł zatroszczyć się o siebie samego. Dla człowieka właściwe jest, jak mówił Ludwig Erhardt, że chce sam ponosić ryzyko własnego życia i chce być sam odpowiedzialny za własny los. a państwo winno zadbać o to, aby miał po temu możliwości.

Dlatego właśnie społeczna gospodarka rynkowa jest porządkiem społecznym. Gospodarczy porządek konkurencji przekłada konstytucyjny ideał wolnego i równego pod względem praw obywatela na równość szans wszystkich obywateli w wolnej gospodarce. w ten sposób udało się w Republice Federalnej Niemiec pokonać myślenie w kategoriach klasowych i zapewnić przepuszczalność granic społecznych.

Obraz człowieka, na którym ojcowie społecznej gospodarki rynkowej oparli tę nową koncepcję, był chrześcijańskim obrazem człowieka. Chrześcijańskie pojmowanie wolności łączy w sobie wolność i odpowiedzialność. Wolność to zarówno samoograniczenie i postrzeganie odpowiedzialności. Wolność to nie korsarstwo, powiedział kiedyś Erhardt. Bycie bliźnim i przejmowanie odpowiedzialności są przynależne do istoty człowieka. Polityka tworząca porządek gospodarczy na rzecz wolności nie może w żadnym razie ograniczać tego naturalnego dla człowieka nastawienia na wspólnotę. Musi ona wzmacniać gotowość do bycia odpowiedzialnym.

### **Perspektywy gospodarcze**

To Forum zajmuje się również sprawami gospodarczymi naszych obu państw, co jest zupełnie słusznie. Wielu gości obecnych tu dziś wieczorem to przedsiębiorcy.

To o czym Państwo wiecie, a o czym nie wie wiele osób w Niemczech, to fakt, że dwustronny handel pomiędzy Niemcami a Białorusią osiągnął w samym tylko pierwszym półroczu 2006 prawie 1 mrd. USD, co oznacza wzrost o 42,4% w porównaniu

*Człowiek musi mieć możliwość działania. Po pierwsze po to, aby być człowiekiem, a po drugie, aby jako człowiek wolny i odpowiedzialny mógł zatroszczyć się o siebie samego.*

*Chrześcijańskie pojmowanie wolności łączy w sobie wolność i odpowiedzialność.*

z pierwszym półroczem 2005. Biało-  
ruski eksport do Niemiec wzrósł o pra-  
wie jedną czwartą, a import z Niemiec  
o prawie połowę do poziomu 673 mln.  
USD. Prawie 300 niemiecko-biało-  
ruskich przedsiębiorstw joint ventures  
ma dla tego rozwoju takie samo ważne  
znaczenie jak i projekty prowadzone  
w ramach programu wspierania Bia-  
łorusi przez rząd federalny Niemiec  
(od 2002). Program ten, wykorzystu-  
jąc wiele milionów euro z Bundesmi-  
nisterium für wirtschaftliche Zusam-  
menarbeit und Entwicklung (pol.  
Federalne Ministerstwo Współpracy  
Gospodarczej i Rozwoju), wspiera  
także projekty małych i średnich  
przedsiębiorstw, na przykład w dzie-  
dzinie energii odnawialnych.

Białoruska gospodarka ma pomimo  
dobrych wskaźników wzrostu problem  
związany z przyszłością. Jeżeli nie uda  
się utrzymać korzystnych cen energii,  
lub jeżeli pogorszą się warunki zbytu na  
ryнку rosyjskim, wówczas stopy wzro-  
stu gospodarczego zareagują stagna-  
cją lub spadkiem. Udział ropy i gazu  
ziemnego w całości białoruskiego eks-  
portu wynosi 43%. o zapowiedziach  
rosyjskiego Gazpromu odnośnie pod-  
wyższenia cen eksportowych na gaz  
ziemny również będziemy mówili na  
tym Forum w Mińsku.

Dostawy z Rosji i przesył do Europy  
mają egzystencjalne znaczenie dla  
kraju tranzytowego, jakim jest Biało-  
rus. Gazociągami Jamalskim przesyła  
się przez Białoruś jako kraj tranzy-  
towy ok. 30 mld. m<sup>3</sup> gazu do Europy  
Zachodniej.

Trudno mi wyrokować, jak zakończą  
się negocjacje z Gazpromem i jakie  
będą tego dalsze konsekwencje. Bez  
wątpienia doprowadzą one do zmian.  
Jutrzejsza Białoruś będzie inna, niż  
Białoruś dzisiaj.

Niemcy za kilka tygodni obejmą  
przewodnictwo w Unii Europejskiej  
i przewodnictwo w grupie państw  
G8. Jest to wielka odpowiedzialność  
dla rządu federalnego i pani kanc-  
lerz. Nie jestem przedstawicielem  
niemieckiego rządu, ale pomimo  
tego sądzę, że mogę zapewnić, że tak  
przewodnictwo w Radzie jak i rów-  
nież w grupie państw G8 będzie  
miało wpływ na relacje niemiecko-  
białoruskie. Celem jest przekształ-  
cenie Europy w „obszar bezpieczeń-  
stwa i stabilności“. Będzie to wyma-  
gało stworzenia wspólnych strategii  
z naszymi europejskimi partnerami  
i przyjaciółmi jak i wspólnie usta-  
lonego podejścia do sąsiadów Unii  
Europejskiej.

Ponadto mogę zapewnić, że zarówno  
moja partia jak i ja osobiście będziemy  
nadal uważnie śledzić rozwój w tym  
kraju. Moja partia i ja zapewniamy  
Aleksandra Milinkiewicza i jego przy-  
jaciół o serdecznych uczuciach, jakie  
wobec nich żywimy. Ponadto wie on  
również, że zawsze przyjdziemy mu  
z pomocą, jeżeli będzie nas potrze-  
bował.

Wszystkim nam leżą na sercu sto-  
sunki niemiecko-białoruskie. Dlatego  
przybyliście Państwo na to Forum.  
Wzywam i proszę wszystkich Pań-  
stwa, abyście stali się ambasadorami  
pokojowej wolności. Tak jak ten kawa-  
łek muru przypomina nam Niemcom  
siłę wolności, chciałbym, aby teraz  
dodał otuchy naszym białoruskim  
przyjaciołom w ich dalszym marszu  
po tej po części kamienistej drogi.  
Dla rządu białoruskiego i jego przed-  
stawicieli niech będzie on symbolem,  
że żadne mury więzienne ani żadna  
władza państwowa na tym świecie  
nie jest w stanie trwale uciemiężyć  
wolności.

*Żadne mury  
więzienne ani  
żadna władza  
państwowa na  
tym świecie  
nie jest  
w stanie trwale  
uciemiężyć  
wolności.*

## Perspektywy dla Białorusi

*Przemówienie otwierające konferencję Fundacji Konrada Adenauera poświęconą sytuacji na Białorusi Berlin, 26 czerwca 2007*

Z radością wspominamy słowa kanclerz Angeli Merkel, które powiedziała tu, w Berlinie, 25 marca podczas uroczystości pięćdziesięciolecia podpisania Traktatów Rzymskich: „Nic nie musi pozostać takie, jakie jest.“ i skierowała do Białorusinów w rocznicę niepodległości ich kraju następujące słowa: „Prawa człowieka są nienaruszalne, Europa stoi po Waszej stronie.“

### Cel – demokratyczna Białoruś

W marcu obchodziliśmy w Unii Europejskiej pięćdziesiąt rocznicę pokoju i wolności, demokracji i praw człowieka. Kontynent europejski jest kolebką tych osiągnięć człowieka. Tym bardziej więc czujemy się przygnębieni tym, że w dzisiejszych czasach, w XXI stuleciu, na naszym kontynencie żyją ludzie, którzy nie mogą cieszyć się tym wielkim szczęściem. Nie wolno nam się na to zgodzić i też się na to nie zgodzimy. Konferencja ta ma przyczynić się do tego, by ludzie

na Białorusi mogli na drodze pokojowej osiągnąć wolność, demokrację i dobrobyt. Można osiągnąć wolność, nie stosując przemocy. Udowodnili to wielotysięczne rzesze Niemców wschodnich, którzy przed siedemnastoma laty skandowali: „My jesteśmy narodem“.

Któż, jeżeli nie my, Niemcy, powinniśmy być ambasadorami rewolucji pokojowej. Posunę się nawet jeszcze dalej: mamy moralny obowiązek być ambasadorami wolności, bowiem wielu Niemców jeszcze dzisiaj dobrze pamięta, co znaczy żyć pod rządami dyktatury. Te gorzkie doświadczenia są dla nas przestrogą i jednocześnie wyzwaniem do potępienia i zwalczania dyktatorskich zapędów – szczególnie wtedy, jeżeli dzieje się to tuż pod naszymi drzwiami. Tym bardziej dotknięci czujemy się, gdy słyszemy, że właśnie podczas weekendu, kiedy 17 czerwca świętowaliśmy rocznicę powstania narodowego w NRD, socjaliści i partia będąca kontynuacją SED zorganizowały zjazd zjednoczeniowy. To był policzek wymierzony ofiarom tego powstania!

Wolność i demokrację można osiągnąć na Białorusi jedynie pod dwoma warunkami:

Niemcy i Unia Europejska powinny w dalszym ciągu prowadzić stanowczą politykę wobec Białorusi. Oznacza to z jednej strony brak tolerancji dla łamania praw człowieka i naruszania zasad demokracji. z drugiej strony Unia Europejska powinna otworzyć przed Białorusią możliwość współpracy, jeżeli rząd zdecyduje się na demokratyczne reformy i wprowadzenie zasad państwa prawa. Unia postąpiła więc słusznie, gdy 21 czerwca cofnęła na pewien czas ogólne preferencje celne dla towarów z Białorusi. Ten krok był konieczny, bowiem rząd białoruski niezmiennie trwa przy swoim i nie ma zamiaru skończyć z systematycznym łamaniem praw pracowników i związków zawodowych.

Posunięcia te nie odniosą skutku, jeżeli jednocześnie nie będzie istnieć silna białoruska opozycja przeciw reżimowi. Dlatego partie opozycyjne i demokratyczne siły społeczne muszą się nawzajem wspierać i wspólnie działać dla dobra całego narodu. To o Was, moi Państwo, tu chodzi!

### Wolność i demokracja na Białorusi

Mówiąc o Białorusi, musimy stwierdzić: droga do wolności nie jest łatwa, bowiem pod rządami

reżimu Łukaszenki warunki dla opozycji demokratycznej są katastrofalne: nie ma wolnych wyborów, nie istnieje wolność prasy ani niezawisłe sądownictwo, wobec osób mających inne zapatrywania polityczne stosuje się represje i aresztuje się je pod byle jakim pretekstem. Chciałbym w tym miejscu powiedzieć, że solidaryzujemy się z Aleksandrem Kosulinem i innymi więźniami politycznymi. Niemcy i Unia Europejska wspierają Was! Słyszałem, że zainteresowanie reżimu budzą nawet przedstawiciele władzy, wśród nich pracownicy ministerstw i administracji centralnej i regionalnej, ale również posłowie. Widocznie nikt już nie może się czuć bezpieczny.

Również Rada Praw Człowieka ONZ przed dwoma tygodniami jednoznacznie potępiła tę sytuację. Dlatego też w maju Białoruś nie została do niej przyjęta. Państwa będące członkami tej Rady podjęły całkowicie słuszną decyzję, w której duży udział miały też Niemcy.

Właśnie z tego powodu także Unia Europejska przedłużyła sankcje nałożone na przedstawicieli białoruskiego reżimu i zakazała im wjazdu na teren Unii.

*Partie opozycyjne muszą wspólnie działać dla dobra całego narodu.*

*Do Europy nie może należeć ten, kto współpracuje z innymi autorytarnymi reżimami na świecie.*

To wyraźne ostrzeżenie! Po pierwsze to sygnał: Uwaga! Obserwujemy was. Przestańcie deptać wolność i demokrację i to najlepiej już dziś! a po drugie to reprimenda: ten reżim nie ma nic wspólnego z Europą.

Do Europy nie może należeć ten, kto współpracuje z innymi autorytarnymi reżimami na świecie. w zdumieniem przyjęliśmy wiadomość o spotkaniu Łukaszenki z Mahmudem Ahmadi-neżad, prezydentem Iranu, i demonstracyjnie wygłaszanych przy tej okazji zapewnieniach o przyjaźni. i mówię tutaj zupełnie jasno: Nie może być mowy o współpracy z człowiekiem, który neguje holokaust i codziennie wzywa do zniszczenia Izraela. Pan, Panie Lebedko, odpowiednio podsumował tą perfidną przyjaźń: Ahmadi-neżada i Łukaszenkę łączy – cytuję – „nienawiść do Ameryki, do wartości europejskich i wspólny wizerunek pariasa budzącego wzdąkę na całym świecie“.

### **Polityka Niemiec i Unii Europejskiej wobec Białorusi**

Jeszcze raz powtórzę słowa pani kanc-lerz: „Nic nie musi pozostać takie, jakie jest“. Niemcy i Unia Europej-ska mogą przyczynić się do tego, by

ludzie na Białorusi mogli w przyszło-ści żyć, ciesząc się wolnością i demo-kracją. Myślę, że dotychczasowa stra-tegia jest słuszna. Powiedzmy jasno: Unia Europejska jest gotowa pogłębić stosunki z Białorusią i zaproponować w pełnym wymiarze wszelkie korzyści, wynikające z Europejskiego Programu Sąsiedztwa.

Oznacza to m. in.:

- ułatwienia w podróżowaniu obywa-teli Białorusi do Unii,
- lepszą współpracę gospodarczą,
- pomoc dla małych i średnich przed-sięwzięciw,
- pomoc w tworzeniu bardziej efek-tywnej administracji i wymiaru spra-wiedliwości odpowiadającego stan-dardom państwa prawa,
- stypendia dla studentów białoruskich na uniwersytetach europejskich.

Z drugiej strony trzeba wyraźnie powiedzieć: to partnerstwo wymaga spełnienia pewnych warunków. Będzie ono możliwe tylko wtedy, gdy władze białoruskie wyraźnie potwierdzą swoją gotowość do przestrzegania praw czło-wieka i zasad państwa prawa oraz roz-poczną demokratyczne reformy. Nadal istotnych jest dla mnie pięć głównych żądań, sformułowanych przed kilkoma laty przeze mnie i Arnolda Vaatza:

1. Uwolnić bezzwłocznie wszystkich więźniów politycznych.
2. Stworzyć prawdziwą wolność wyrażania poglądów politycz-nych. (...)
3. Umożliwić mediom działanie bez zakłóceń. (...)
4. Zapewnić wszystkim obywatelom wolność zgromadzeń i swobodę przemieszczania bez samowolnego wprowadzania ograniczeń. (...)
5. Zagwarantować przestrzeganie zasad państwa prawa w oparciu o podział władz i w zgodzie z uniwersalnymi prawami człowieka. (...)

Te pięć żądań osobiście przedstawi-łem w Mińsku. i obiecuję Wam, że zrobię to ponownie. z aprobatą przy-jmujemy pozytywne zmiany w kilku spośród wymienionych wyżej punk-tów; wspomnę tutaj o uwolnieniu Mikołaja Statkiewicza i Pawła Sewe-rińca. Dobrym znakiem jest również zasadnicza zgoda białoruskiego rządu na otwarcie biura Komisji Europej-skiej w Mińsku. Nie należy jednak tego przeceniać, bowiem rząd biało-ruski w dalszym ciągu odrzuca ofertę współpracy.

W tym miejscu chciałbym jeszcze wspomnieć o jednym z problemów, które pojawiły się na naszej drodze:

z dniem 1 stycznia tego roku Unia podwyższyła opłaty za wizy dla Bia-łorusinów z 35 do 60 euro. Po pierw-sze, jest to dla większości obywa-teli Białorusi za drogo. Po drugie, to w końcu oni cierpią i szukają w Euro-pie wytchnienia. Po trzecie, obywatele Białorusi czują się wówczas pokrzyw-dzeni w stosunku do swoich sąsiadów, bowiem Rosjanie i Ukraińcy w dal-szym ciągu płacą tylko 35 euro. Dla-tego potrzebne są nam nowe rozwią-zania dla Białorusi. Odpowiedni wniosek zostanie przegłosowany w tych dniach w poszczególnych klubach parlamen-tarnych w Bundestagu. Jestem dobrej myśli i wierzę, że uda nam się szybko uchwalić lepsze rozwiązania.

### **Białoruś potrzebuje zjednoczonej i skutecznej opozycji**

Drodzy przyjaciele z białoruskiej opo-zycji, to o Was tu chodzi! Można osią-gnąć na Białorusi wolność i demo-krację tylko wtedy, gdy reżim rów-nież w polityce wewnętrznej będzie odczuwał, że naród go nie akceptuje. i że ludzie są gotowi podjąć działania, by wywalczyć sobie wolność. Na kon-gresie zjednoczonych sił demokra-tycznych zdecydowaliście się utworzyć sojusz czterech opozycyjnych partii z radą czterech na czele. Aleksander

*Unia Europejska jest gotowa pogłębić stosunki z Białorusią i zaproponować w pełnym wymiarze wszel-kie korzyści, wynikające z Europejskiego Programu Sąsiedztwa.*



*Opozycja skłócona jest bezskuteczna. To tak jakby jej w ogóle nie było.*

Milinkiewicz niestety nie zdecydował się przystąpić do tego sojuszu. Musicie wiedzieć, że macie w Europie i Niemczech przyjaciół i partnerów, którym możecie zaufać. Skorzystajcie z tego! w gronie przyjaciół nieraz trzeba też otwarcie powiedzieć swoje zdanie. To nie zawsze jest przyjemne i wygodne, ale za to pomaga.

Dlatego też otwarcie Wam mówimy: sytuacja wewnątrz białoruskiej opozycji jest naszym zdaniem problematyczna. Rozwój wydarzeń w Gruzji i na Ukrainie wyraźnie dowodzi, że można zmienić ustrój w sposób pokojowy, jeżeli opozycja jest zjednoczona i działa wspólnie.

*Bądźcie razem, działajcie wspólnie, bo od tego wszystko zależy!*

Opozycja skłócona jest bezskuteczna. To tak jakby jej w ogóle nie było. Poza tym podkopujecie zaufanie, jakim społeczeństwo darzy Wasze wysiłki. To zaufanie jest Wam niezbędnie potrzebne. Ułatwiacie też zadanie Aleksandrowi Łukaszence, który chce zdyskredytować Wasze starania. Ludzie na Białorusi potrzebują silnej opozycji, która stawia interesy narodu ponad interesami jednostek czy grup i może przedstawić konkretne propozycje personalne. Potrzebna jest opozycja uznawana za prawdziwą alternatywę w stosunku do reżimu.

Dlatego apelujemy do Was: bądźcie razem, działajcie wspólnie, bo od tego wszystko zależy!

Białoruś pilnie potrzebuje zmian. Przez 13 lat pod rządami białoruskiego prezydenta wyrosło już „pokolenie Łukaszenki“. Należą do niego dzieci i młodzież, którzy szczególnie w ostatnich latach zostali poddani niezwykle silnej indoktrynacji w szkołach i na uniwersytetach.

Białoruś, by osiągnąć sukces, potrzebuje niezależnych i wolnych ludzi. Nie możemy tracić kolejnych pokoleń. Jednocześnie możemy stwierdzić, że reżim Łukaszenki nie jest już monolitem. Niewykluczone, że w białoruskiej polityce w najbliższym czasie wpływy poszczególnych centrów władzy zmniejszą się na korzyść tzw. „rodziny Łukaszenki“, bowiem ważne stanowiska zajmą członkowie rodziny prezydenta. Rozdawnictwo stanowisk braciom, synom i córkom było charakterystyczną cechą władców starożytnych i średniowiecznych i nie ma już dla niego miejsca w Europie XXI wieku.

Teraz jest korzystny moment, by siły demokratyczne podjęły na Białorusi wspólne działania. Łukaszenka twier-

dzi wprawdzie, że gospodarka Białorusi dobrze się rozwija, fakty jednak mówią co innego. Na wiosnę Białoruś musiała w Rosji zaciągnąć kredyt stabilizacyjny wysokości 1,5 miliarda dolarów. Jednocześnie w połowie maja 50 procent akcji Bieltransgaz, przedsiębiorstwa, które jest właścicielem sieci białoruskich rurociągów, zostało sprzedanych Gazpromowi za 2,5 miliarda dolarów. Reżim musiał również przyznać, że nie jest w stanie utrzymać swojego błędnego kursu w polityce gospodarczej i społecznej. w maju uchwalono ustawę likwidującą udogodnienia socjalne dla rencistów i studentów. Decyzja ta od 2008 roku obejmie w sumie dwie trzecie ludności Białorusi. Opozycja nie może się na to zgodzić. Ludzie liczą na Was!

Nie cieszymy się z takiego rozwoju sytuacji, bowiem dotyczy to w pierwszej kolejności ludzi na Białorusi. Świadczy to jednak o tym, że reżim Łukaszenki nie może dłużej odpierać ataków. Opozycja może zaofiarować ludziom prawdziwą alternatywę. Wielką szansą zaprezentowania alternatywnej wizji są wybory parlamentarne w przyszłym roku. Możecie więc pokazać, że Wasza polityka będzie dla Białorusi lepsza. Możecie udowodnić, że pod rządami demo-

kratycznymi ludziami będzie się lepiej żyć. Ważne byście pamiętali o tym, że macie szansę tylko wtedy, gdy będziecie działać wspólnie i nie będziecie marnotrawić cennych zasobów. Dlatego apeluję do Was w trzech konkretnych sprawach:

Współpracujcie ze sobą! Zjednoczcie siły partii demokratycznych z innymi organizacjami demokratycznymi, społecznymi.

Dlatego koniecznie starajcie się o to, by wciągnąć do wspólnego działania Aleksandra Milinkiewicza i jego ruch „O wolność“. Milinkiewicz cieszy się szacunkiem i uznaniem na całym świecie jako ktoś, kto z całą stanowczością i bez cienia strachu staje w obronie demokracji i wolności. Po wyborach prezydenckich był on dla wielu „twarzą małej rewolucji“. Poza tym ma dobre kontakty z wieloma organizacjami pozarządowymi, z którymi powinniście współdziałać. Zaliczają się do tego zwłaszcza rzesze młodzieży, która buntuje się przeciwko Łukaszence. Jest to ważne zwłaszcza dlatego, że to właśnie młodzież w ostatnich tygodniach i miesiącach była poddana szczególnej presji reżimu. Musimy ją więc wspierać i wspomagać.

*Teraz jest korzystny moment, by siły demokratyczne podjęły na Białorusi wspólne działania*

*Reżim musiał przyznać, że nie jest w stanie utrzymać swojego błędnego kursu w polityce gospodarczej i społecznej.*

*Wspieramy  
Wasze wysiłki  
na rzecz wolnej  
i demokratycznej  
Białorusi!*

Stwórzcie już teraz wspólną strategię i harmonogram kampanii wyborczej do parlamentu. Należy się bowiem obawiać, że tak jak w przypadku wyborów prezydenckich Łukaszenka, by zapewnić sobie korzystny wynik, przyspieszy termin głosowania.

W każdym z 110 okręgów wyborczych wystawcie tylko jednego wspólnego kandydata opozycji. Nie prowadźcie walki między sobą!

Wiem, że Niemcy w Waszym języku to „niemi“. Mogę Was jednak zapewnić, że nie pozostaniemy niemi wobec łamania praw człowieka. Odnosi się to zarówno do Białorusi, jak i do reszty świata. Nie pozostaniemy niemi wobec naruszania demokratycznych praw, wobec samowolnych aresztowań i łamania wolności prasy i przekonań.

Bądźcie pewni, że będziemy stanowczo i głośno wyrażać nasz protest. Wspieramy Wasze wysiłki na rzecz wolnej i demokratycznej Białorusi!

### **Ronald Pofalla**

Od maja 1995 r. zasiada w zarządzie Fundacji Konrada Adenauera.

Posel Bundestagu, sekretarz generalny Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej CDU

Posel Bundestagu od 1990 r. W latach 2002-2004 doradca prawny klubu parlamentarnego CDU/CSU, od października 2004 r. do grudnia 2005 r. wiceprzewodniczący klubu parlamentarnego CDU/CSU odpowiedzialny za dziedzinę gospodarka i praca. Od grudnia 2005 r. sekretarz generalny CDU.

Urodził się 15 maja 1959 r. w Weeze, powiat Kleve (Nadrenia Północna-Westfalia). Ewangelik, żonaty. Adwokat, dyplomowany pedagog. Studiował pedagogikę społeczną w Düsseldorfie oraz prawo na Uniwersytecie w Kolonii. Od 1991 r. pracował jako adwokat.

Członek CDU od 1975 r. Przewodniczący organizacji młodzieżowej CDU „Junge Union” w Nadrenii Północnej-Westfalii (1986-1992), przewodniczący CDU w okręgu Kleve (1991-2007), od 1999 r. członek zarządu CDU w Nadrenii Północnej-Westfalii, od 2000 r. przewodniczący CDU w regionie Niederrhein.